

GOSPODARKA CHIN MIĘDZY RYNKIEM A PAŃSTWEM AUTORYTARNYM

Celem artykułu jest analiza relacji między gospodarką rynkową a autorytarnym systemem politycznym w Chinach. Począwszy od 2012 r., w polityce gospodarczej Chin wdrażają ostrożną strategię prorynkowych reform pod hasłem „rządu rynku”. W 2015 r. jej realizacja napotkała jednak liczne przeszkody, takie jak: spowolnienie tempa wzrostu gospodarczego, spowolnienie popytu, wzrost bezrobocia, ucieczki oszczędności za granicę, krach giełdowy. To czynniki o charakterze koniunkturalnym, ale najważniejszą, jak się wydaje, rolę odgrywa czynnik strukturalny w postaci braku spójności między logiką swobody funkcjonowania rynku i nieadekwatnymi do sytuacji działaniami państwa autorytarnego.

W ramach rozważania powyższej kwestii w artykule podjęte zostaną następujące zagadnienia: najpierw omówiony będzie aktualny stan koniunktury gospodarczej w Chinach, następnie – wątek modelu chińskiej gospodarki pod kątem relacji między instytucjami państwa i rynku. Trzecia część skupi uwagę na krajowych i międzynarodowych konsekwencjach spowolnienia gospodarczego w Chinach.

KONIUNKTURA GOSPODARCZA W CHINACH W 2015 R.

Tabela 1 zawiera zestawienie kluczowych danych makroekonomicznych gospodarki Chin.

Dane makroekonomiczne dla chińskiej gospodarki prezentują się znakomicie i dowodzą wysokiego poziomu jej zrównowżenia w wymiarze zarówno wewnętrznym, jak i zewnętrznym. Ważnym parametrem, na który zwraca się uwagę, jest tempo wzrostu produktu krajowego, które do niedawna wynosiło ponad 10%. W 2014 r. osiągnęło ono 7,4%, a według ustaleń chińskiego Urzędu Statystycznego ze stycznia 2016 r. wzrost produktu krajowego w 2015 r. to 6,9%, czyli najmniej od 25 lat¹.

Spowolnienie tempa wzrostu produktu krajowego Chin następuje od 2012 r. i jest przedmiotem nadzwyczaj licznych komentarzy i analiz, chociażby autorstwa Daniela Lyncha zamieszczonego na łamach *Foreign Affairs* na początku 2016 r., w którym autor stawia dosyć radykalną tezę o końcu ery wzrostu Chin². W opinii prezentowanej konsekwentnie przez piszącego te słowa na łamach *Rocznika* spowolnienie wzrostu gospodarczego to świadoma decyzja władz, które uznały w pewnym momencie,

¹ Ch. Jia, „Challenging times forecast as growth falls”, *China Daily: European Weekly* z 22 stycznia 2016 r.

² D. Lynch, „The end of China’s rise”, *Foreign Affairs* z 11 stycznia 2016 r.

Tabela 1
Podstawowe dane makroekonomiczne gospodarki Chin w latach 2014–2019

Parametry makroekonomiczne	2014	2015	2016	2017	2018	2019
Nominalny produkt krajowy w bln USD	10,383	10,606	10,948	11,847	12,884	14,012
Produkt krajowy na 1 mieszkańca w USD	36,5	37,0	37,8	38,5	39,3	40,1
Realny wzrost produktu krajowego w % w skali rocznej	7449	7567	7770	8367	9060	9814
Konsumpcja prywatna jako % PKB	7,4	6,7	5,9	5,9	5,9	5,9
Wydatki rządowe jako % PKB	13,9	13,8	14,1	14,3	14,6	14,9
Inwestycje jako % PKB	43,6	42,7	42,0	41,2	40,5	39,8
Inflacja w % w skali roku	2,0	1,3	2,7	2,7	2,7	2,7
Stopa procentowa banku centralnego w %	5,60	4,10	3,60	3,60	3,60	3,60
Kurs juan/USD	6,16	6,52	6,87	6,90	6,90	6,90
Bilans budżetu centralnego jako % PKB	-2,1	-2,5	-2,4	-2,4	-2,4	-2,4
Bilans handlu towarami i usługami w mld USD	229,9	364,1	381,0	384,2	385,8	385,3
Nadwyżka rachunku bieżącego jako % PKB	1,6	2,8	2,8	2,5	2,3	2,1
Rezerwy zagraniczne w bln USD	3,80	3,700	3,800	3,700	3,600	3,500
Rozmiary i pokrycie importu rezerwami w miesiącach	19,6	20,1	19,2	17,2	15,5	13,9

Źródło: *China. Country Risk Report*, BMI Research A Fitch Group Company, Q4, 2015

że dalsze podtrzymywanie takiego tempa doprowadzi do powstania wewnętrznej nierównowagi, spadku efektywności inwestycji i marnotrawstwa zasobów.

Władze Chin dla każdej ważnej zmiany czy zwrotu używają nowej retoryki i pojęć. Nie inaczej jest tym razem, gdyż wzrost gospodarczy na niższym poziomie określają mianem „nowej normalności” (ang. *new normal*)³. To nowe podejście implikuje także zmianę samego modelu rozwoju, w ramach którego większą rolę zamierza się przypisać konsumpcji aniżeli inwestycjom i eksportowi. Jednakże ta nowa strategia nie przynosi na razie spektakularnych efektów, gdyż chińscy obywatele nie

³ „China’s economy in ‘new normal’ continues to power global growth”, *Beijing Review* z 28 grudnia 2015 r.

zwiększyli znacząco wydatków konsumpcyjnych, co wynika z uwarunkowań kulturowych (większe skłonności do oszczędzania wśród dorosłych)⁴. Dane z tabeli 1 potwierdzają, że udział wydatków konsumpcyjnych w tworzeniu dochodu narodowego obecnie i w najbliższej przyszłości będzie rósł w umiarkowany sposób, a inwestycje będą nadal odgrywać ważną rolę wbrew oficjalnym zapowiedziom władz.

Zmiana struktury tworzenia dochodu narodowego w Chinach na rzecz zwiększenia udziału konsumpcji i sektora usług to najważniejsze wyzwanie dla polityki gospodarczej. Niezmiennie deklarowanym od wielu lat celem strategicznym Chin jest uniknięcie wpadnięcia w pułapkę kraju o średnim dochodzie⁵.

Problemy, o których mowa, zostały podjęte przez V Plenum Komunistycznej Partii Chin, które odbyło się pod koniec 2015 r. W trakcie obrad tego najważniejszego rangą organu decyzyjnego przyjęto założenia kolejnego, trzynastego pięcioletniego planu rozwoju gospodarczego Chin na lata 2016–2020. Obecny system planowania rozwoju gospodarczego w niczym nie przypomina tego z okresu maoistowskiego. Ma ono bowiem charakter parametryczny (parametry ekonomiczne, a nie decyzje administracyjne, są podstawą polityki gospodarczej). Ważną cechą chińskiego planowania jest wybieranie strategicznych celów i zadań do realizacji. W planie na lata 2016–2020 za takie uznano innowacje jako kluczowe narzędzie, za pomocą którego Chiny zamierzają przezwyciężyć pułapkę kraju średnio rozwiniętego i zbliżyć się do poziomu kraju wysoko rozwiniętego wedle kryteriów Banku Światowego⁶. O tym, jaką wagę się do tego przywiązuje, świadczą następujące dane: w ostatniej dekadzie nakłady z budżetu państwa na prace badawczo-rozwojowe zwiększyły się czterokrotnie i osiągnęły poziom 200 mld USD. Obecnie stanowią one 2% produktu krajowego, ale w najbliższym czasie Chiny zamierzają podnieść ten udział do poziomu 2,8%, a więc takiego jak w USA⁷.

Ważną rolę w kreowaniu innowacji technologicznych w Chinach odgrywają prywatne firmy, które są w danej branży światowymi potentatami. Huawei to światowej klasy firma informatyczna, która przeznaczą na badania 5 mld USD rocznie. Inne znane marki chińskich przedsiębiorstw to: Lenovo, Baidu, Alibaba, Xiaomi. W akumulacji technologicznego potencjału Chin niezwykle istotny wpływ wywiera przejmowanie zagranicznych przedsiębiorstw dysponujących określonymi technologiami. W 2015 r. wartość takich inwestycji wyniosła 111,9 mld USD. Europa była tym regionem, w którym dokonano największych pod względem liczby i wartości przejęć całych firm. Najbardziej spektakularną transakcją w tej dziedzinie było nabycie włoskiej firmy Pirelli za 9 mld USD. Oto opinia chińskiego komentatora na ten temat: „Europa to miejsce, gdzie narodził się przemysł. Jeśli chińskie przedsiębiorstwa chcą zbudować własne zasoby badawcze i rozpocząć prace badawczo-rozwo-

⁴ „China’s consumers. Doughty but not superhuman”, *The Economist* z 26 września 2015 r., s. 60–62.

⁵ H. Shuli, „Can China avoid the middle-income trap?”, *East Asia Policy* 2011, nr 3, s. 5–16; S. Song, „Challenges to China after becoming an upper-middle income country”, *The Chinese Economy* 2015, nr 48, s. 1–4.

⁶ P. Williamson, „Innovation picks up speed in China”, *China Daily: European Weekly* z 10 stycznia 2016 r.

⁷ E. Tse, *China’s Disruptors*, Penguin Books, London 2015.

jowe od nowa, zajmie to wiele czasu, zanim osiągną światowy poziom. W związku z tym skrócenie tego procesu przez przejmowanie zagranicznych firm wydaje się jedyną opcją”⁸.

Najważniejszym jednak celem nowego planu jest przekształcenie Chin w „społeczeństwo umiarkowanego dobrobytu” (*xiaokang shehui, moderately well-off society*) do 2020 r., co w praktyce oznacza podwojenie dochodu na jednego mieszkańca w porównaniu z poziomem z 2010 r. Aby zrealizować ten ambitny cel, przyjęto, że Chiny w najbliższych latach będą musiały się rozwijać na poziomie co najmniej 6,5%⁹. Pośrednim celem tego ambitnego zamierzenia jest całkowite wyeliminowanie zjawiska biedy, z czym wiąże się potrzeba podniesienia poziomu życia dla 70 mln obywateli. Warto w tym miejscu podkreślić, że w latach 1980–2010 w Chinach strefę ubóstwa opuściło około 600 mln ludzi, co znacząco poprawiło światowe wskaźniki w tej dziedzinie¹⁰.

Ekonomiczne sukcesy Chin i pozytywny obraz makroekonomicznej stabilności gospodarki w 2015 r. zostały w znaczącym stopniu podważone przez wydarzenia na chińskim rynku finansowym. Sektor finansowy Chin pozostawał w cieniu sektora przemysłowego, ale dzięki wprowadzającym stopniowo od lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia reformom instytucjonalnym i liberalizacji transakcji z zagranicą stał się on ważnym czynnikiem integracji Chin z gospodarką światową¹¹. Świadczą o tym niemałe sukcesy w eksporcie inwestycji bezpośrednich, a zwłaszcza przejmowaniu zagranicznych firm, o czym była mowa wcześniej.

Najbardziej jednak spektakularnym osiągnięciem Chin w sferze finansowej było włączenie juana do koszyka walut tworzących SDR (Special Drawing Rights) – pieniądza emitowanego przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy – z dniem 1 grudnia 2015 r. To w istocie nadanie tej walucie statusu międzynarodowej waluty rezerwowej, wraz z USD, euro, jenem japońskim i funtem brytyjskim¹². Decyzja ta nie była zaskoczeniem, gdyż udział Chin w gospodarce światowej jest na tyle istotny, że nie można dalej ignorować jego wymiaru walutowego. Chiny zajmują pierwsze miejsce w światowym handlu międzynarodowym, a 25% obrotów jest rozliczanych w ich własnej walucie. Umieждународowanie juana było możliwe także dzięki częściowej liberalizacji obrotów kapitałowych z zagranicą¹³.

Kolejnym równie ważnym osiągnięciem Chin w sektorze finansowym było utworzenie przez nie Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych (*The Asian Infrastructure Investment Bank – AIIB*). Dysponujący kapitałem założycielskim w wysokości 100 mld USD bank stał się także ważnym instrumentem oddziaływa-

⁸ Ch. Yingqun, „European tech companies are the target”, *China Daily: European Weekly* z 7 stycznia 2016 r.

⁹ A. Moody, „Growth and reform”, *China Daily: European Weekly* z 1 stycznia 2016 r.

¹⁰ „China. Rural poverty: Ham-fisted handouts”, *The Economist* z 31 października 2015 r., s. 53–54.

¹¹ R. Burdekin, T. Willet, „China’s financial sector development and global presence”, *The Chinese Economy* 2015, nr 48, s. 173–175.

¹² Ch. Giles, „Yuan inclusion speeds global integration”, *China Daily: European Weekly* z 12 stycznia 2016 r.

¹³ S. Kennedy, *The RMB Joins the SDR: Historic Inch-Stone in Global Financial System*, <http://csis.org/publication/rmb-joins-sdr-historic-inch-stone-global-financial-system> (dostęp 14.01.2016).

nia Chin na wewnątrzregionalne stosunki ekonomiczne oraz na stosunki z państwami ASEAN, które zgłaszają wyjątkowe zapotrzebowanie na nowe fundusze finansujące inwestycje infrastrukturalne¹⁴.

Sukcesy Chin w sektorze finansowym nie przesłoniły jednak poważnych problemów i napięć, jakie ujawniły się na wewnętrznym rynku finansowym. Zwiększenie zakresu swobody sektora prywatnego i władz lokalnych (provincji) do wysokości 28 bln juanów, co odpowiada poziomowi 240% produktu krajowego, jest bardzo wysokim wskaźnikiem, biorąc pod uwagę międzynarodowe porównania w tej dziedzinie. Bardzo interesująca jest struktura tego zadłużenia, gdyż zdecydowana jego część to zadłużenie władz prowincji, które zaczęło narastać po 2008 r., kiedy to rząd centralny w Pekinie w ramach programu stymulacji gospodarki po wybuchu kryzysu finansowego na Zachodzie stworzył zachęty do zaciągania w bankach państwowych pożyczek na inwestycje infrastrukturalne. Do tego należy dodać zadłużenie firm państwowych w bankach, które też należą do państwa. Taki poziom zadłużenia to rezultat słabości systemu finansowego Chin, w którym tolerowane jest zaciąganie pożyczek przez podmioty państwowe na niekomercyjnych (nierynkowych) zasadach. W opinii tygodnika *The Economist* nie stwarza on zagrożenia dopóty, dopóki gospodarka Chin będzie się rozwijać w tempie co najmniej 6,5% rocznie¹⁵.

Powyższa słabość chińskiej gospodarki dała o sobie znać w postaci spadku giełdy w Szanghaju o nieomal połowę indeksu. Co prawda chińska giełda nie ma zbyt dużego znaczenia w gospodarce Chin ze względu na niską kapitalizację, ale w kategoriach psychologii rynku nie należy tego nie doceniać, gdyż jest to przejaw braku zaufania do zadłużonych chińskich przedsiębiorstw, a co za tym idzie, perspektyw rozwoju chińskiej gospodarki.

MODEL GOSPODARCZY CHIN

Sukcesy gospodarcze Chin po 1979 r. jako naturalne rodzą pytanie o ich przyczynę. W opracowaniu Banku Światowego wskazuje się, że stoi za tym polityka industrializacji połączona z polityką proeksportową. Równie ważną rolę odegrało otwarcie na gospodarkę światową i współpracę z jej instytucjami. Polityka całego kursu walutowego zapewniała stabilność wymiany i co najważniejsze, przyczyniała się do napływu inwestycji bezpośrednich. To wszystko razem wzięte przyczyniło się do osiągnięcia w krótkim okresie statusu kraju średnio rozwiniętego z dobrymi perspektywami zyskania statusu kraju wysoko rozwiniętego¹⁶.

Bardziej szczegółowe informacje na temat źródeł wzrostu gospodarczego w Chinach zawiera tabela 2.

¹⁴ K. Chongkittavorn, „AIIB a test for China’s new international role”, *China Daily: European Weekly* z 16 stycznia 2016 r.

¹⁵ „China local-government debt: Looking for ways to spend”, *The Economist* z 12 września 2015 r., s. 53–54.

¹⁶ *China 2030: Building a Modern, Harmonious and Creative Society*, The World Bank and Development Research Centre of the State Council, The People’s Republic of China, Washington 2013.

Tabela 2**Czynniki wzrostu gospodarczego Chin w latach 2000–2013 (procentowy udział w produkcie krajowym)**

Rok	Konsumpcja prywatna	Wydatki rządowe	Inwestycje	Eksport netto
2000	45	23	23	9
2001	33	18	50	-1
2002	34	12	49	5
2003	29	8	64	-1
2004	32	9	56	3
2005	23	16	40	21
2006	28	13	45	14
2007	29	12	44	16
2008	32	13	48	8
2009	33	11	83	-27
2010	29	15	54	2
2011	39	18	49	-6
2012	38	15	50	-3
2013	44	12	50	-6

Źródło: UN National Accounts Database, <http://unstats.un.org/unsd/snaama/selbasicFast.asp>.

Powyższe dane dostarczają informacji o źródłach wzrostu gospodarczego, a zarazem pozwalają na sformułowanie ogólnej prawidłowości o chińskim modelu gospodarczym. Otóż Chiny powielają modele industrializacji państw Zachodu z przeszłości przez zwiększenie podaży czynników produkcji i inwestycje. Najbardziej interesujące jest to, że po 2000 r. w Chinach zmniejszył się udział konsumpcji w tworzeniu dochodu narodowego, podczas gdy udział inwestycji oscylował wokół poziomu 50%. To dosyć niekorzystna okoliczność, biorąc pod uwagę fakt, że z czasem efektywność nakładów inwestycyjnych maleje, podobnie jak produktywność zasobów (*total factor productivity*)¹⁷. W tej sytuacji jedyną możliwą opcją jest postawienie na innowacje.

W bogatej literaturze przedmiotu na temat chińskiego modelu gospodarczego wyróżniają się publikacje następujących autorów.

Joshua Cooper Ramo w 2004 r. opublikował pracę, dzięki której do obiegu naukowego wprowadził pojęcie *Beijing Consensus*, przeciwstawiając je *Washington Consensus* – symbolowi zachodniego stylu gospodarowania. Jego zdaniem alternatywny wobec zachodniego model gospodarowania w Chinach opiera się na trzech filarach: innowacje, komplementarny rozwój (*suistanable development*), samodzielność i niezależność rozwoju. Taki model, jego zdaniem, nadaje się do zastosowania w innych mniej rozwiniętych państwach¹⁸.

¹⁷ X. Zhu, „Understanding China’s growth: Past, present and future”, *Journal of Economic Perspectives* 2012, nr 4, s. 103–124.

¹⁸ J.C. Ramo, *The Beijing Consensus*, The Foreign Policy Centre, London 2004.

Martin Jacques, autor głośnej publikacji z 2009 r. pod tytułem *Kiedy Chiny zaczną rządzić światem*, argumentuje, że nie powielają one zachodniego systemu gospodarczego, ale rozwijają własny, odwołujący się do tradycji centralizacji władzy, własności państwowej, hierarchii i dystansowania się od reszty świata. Zbudowana na takich zasadach potęga gospodarcza ma umożliwić w przyszłości dominację Chin nad światem zewnętrznym¹⁹.

Giovanni Arrighi to kolejny autor, który w analizie ustroju gospodarczego Chin odwołuje się do ich własnej tradycji historycznej. Polemizuje on z tymi, którzy twierdzą, że: „rozwój sektora prywatnego jest jednym z najważniejszych źródeł sukcesów gospodarczych tego państwa”, i argumentuje: „deregulacja i prywatyzacja mają selektywny charakter i nie są realizowane wedle neoliberalnej recepty. W rzeczywistości istotą reform nie była prywatyzacja, ale stworzenie systemu konkurowania między przedsiębiorstwami państwowymi oraz z firmami zagranicznymi, a także nielicznymi prywatnymi, prywatno-państwowymi i tymi będącymi własnością władz lokalnych”²⁰. W swych konkluzjach stwierdza, że rola rządu centralnego okazała się kluczowa w industrializacji i proeksportowej polityce rozwoju²¹.

Suisheng Zhao to amerykański badacz chińskiego pochodzenia, który utrzymuje, że chiński model jest emanacją wschodnioazjatyckiego modelu państwa prorozwojowego, który charakteryzują: ekonomiczny pragmatyzm, aktywna rola państwa w gospodarce i kontrola idei. Wedle jego opinii w Chinach nie funkcjonuje wolny rynek, gdyż nie ma niezależnych sądów, prawo własności jest słabo chronione, a regulacje rynku nie są przejrzyste, nie ma też swobody przepływu informacji. Interesująco brzmi jego pogląd na reformy w sferze politycznej. Wbrew przeważającej opinii uważa on, że również w tej dziedzinie dokonał się postęp, gdyż to Komunistyczna Partia Chin przekształciła się z partii rewolucyjnej w partię rządzącą, która jest bardziej skłonna reagować na potrzeby pluralistycznego społeczeństwa i prawa konstytucyjnego obywateli. To wszystko razem wzięte sprawia, że model ów staje się atrakcyjny dla państw rozwijających się²².

Barry Naughton jest amerykańskim ekonomistą, autorem bardzo poważanych prac i analiz chińskiej gospodarki. Twierdzi, że o jej specyfice i unikatowości przesądzają trzy cechy: duży rynek wewnętrzny, rozwój roboczochłonnych branż przemysłu oraz utrzymanie systemu autorytarnego i restrukturyzacja go do wymogów współczesnego rynku. Tak więc Chiny stworzyły system, w którym w nierozzerwalnym związku współistnieją elementy gospodarki rynkowej, z działającymi bodźcami prorynkowymi, wraz z bardzo silną i rozbudowaną kontrolą państwa²³.

¹⁹ M. Jacques, *When China Rules the World: The Rise of Middle Kingdom and the End of the Western World*, Allen Lane, London 2009.

²⁰ G. Arrighi, *Adam Smith in Beijing: Lineages of the Twenty-First Century*, Verso, London 2007, s. 8.

²¹ Ibidem, s. 356.

²² S. Zhao, „The China model: Can it replace the western model of modernization”, *Journal of Contemporary China* 2010, nr 19 (65), s. 419–436.

²³ B. Naughton, *Growing Out of the Plan: Chinese Economic Reform 1978–1993*, Cambridge University Press, Cambridge 1996; idem, „China’s distinctive system: Can it be a model for others”, *Journal of Contemporary China* 2010, nr 19 (65), s. 437–460.

Najbardziej oryginalne i kompleksowe spojrzenie na chiński model gospodarczy oferuje inny amerykański badacz, Stefan Halper. Ujmuje on go jako spójną i dobrze przemyślaną strategię i koncepcję pomyślaną jako alternatywa dla Zachodu, w tym przede wszystkim USA. Jest tym badaczem, który jednoznacznie twierdzi, że wzrost gospodarczy Chin należy zawdzięczać triumfowi utrzymywanych w duchu liberalizmu prorynkowych reform. To chińska wersja kapitalizmu, która generuje wzrost i dzięki temu może być atrakcyjnym modelem do naśladowania przez inne państwa. O chińskiej strategii pisze on, co następuje: „chińskie wyzwanie dla Waszyngtonu pozostaje nierozpoznane zarówno dla opinii publicznej, jak i dla elit politycznych. Unikając konfrontacji, chińskie prawdziwe wyzwanie ujawnia się w specyficznej dziedzinie, mianowicie w promocji chińskiego kapitalizmu i chińskiej koncepcji wspólnoty międzynarodowej. W globalnej konfrontacji między różnymi wersjami kapitalizmu Chiny są protagonistami, gdyż oferują podaż własnego kapitału, niezależnie od tego pochodzącego z instytucji Zachodu”²⁴.

Halper jednoznacznie utrzymuje, że w Chinach wprowadzono liberalne reformy rynkowe, dzięki którym podniesiono poziom dobrobytu i utwierdzono obywateli w przekonaniu o poprawie ich bytu materialnego. Argumentuje on, że dokonało się to za sprawą: „rozwoju prywatnego biznesu w połączeniu z ekonomią skali, co z kolei dało zatrudnienie milionom ludzi, bezpieczeństwo socjalne oraz stabilność. Dostęp do rynków zagranicznych zaś umożliwiał eksport oraz import surowców”²⁵.

Równie interesująco brzmi jego teza o otwartości chińskiej gospodarki. Chiny, jak pisze, „akceptują każdego partnera w biznesie, który oferuje cokolwiek, i niezależnie od tego, czy pochodzi z kraju autokratycznego czy demokratycznego, pod jednym wszakże warunkiem: musi być wypłacalny pod względem finansowym. (...) Pekin pracował bardzo usilnie w ostatnich dekadach nad stworzeniem alternatywnego źródła pomocy rozwojowej, handlu międzynarodowego, kredytów i inwestycji z pominięciem zachodnich standardów zachodniego zarządzania. To strategia, której Zachód nie może się przeciwstawić żadną miarą”²⁶.

W toczącej się dyskusji o chińskim modelu gospodarczym początkowo dominował dyskurs o „socjalistycznej gospodarce rynkowej”. Podczas XIV Zjazdu Komunistycznej Partii Chin w 1992 r. ta koncepcja została oficjalnie usankcjonowana jako podstawa strategii gospodarczej Chin. Była ona odzwierciedleniem poglądów Denga Xiaopinga, dla którego ideologiczne wartości socjalizmu były równie ważne jak te związane z rynkiem²⁷. W ostatniej jednak dekadzie dokonuje się zasadnicza zmiana akcentów w analizie systemu gospodarczego, przejawiająca się w stopniowym odchodzeniu od socjalistycznego komponentu na rzecz uwzględniania tradycji konfucjańskiej i wschodnioazjatyckiej jako podstawy gospodarowa-

²⁴ S. Halper, *The Beijing Consensus: How China's Authoritarian Model Will Dominate the Twenty First Century*, Basic Books, New York 2010, s. 11.

²⁵ Ibidem, s. 210.

²⁶ Ibidem, s. 209.

²⁷ B. Naughton, *The Chinese Economy. Transitions and Growth*, Cambridge University Press, Cambridge 2006.

nia. Takie stanowisko zajmuje polski ekonomista Henryk Chołaj²⁸. To swego rodzaju zdeideologizowana koncepcja kapitalizmu, obca ideologii lewicowej i liberalnej, która sama w sobie jest wyzwaniem dla obecnie dominującego porządku instytucjonalnego w gospodarce światowej, opartego na tradycji i wartościach Zachodu, w tym przede wszystkim USA²⁹.

Powyższe skłania nas do zadania pytania – czy Chiny to państwo o gospodarce rynkowej? Jeśli odwołać się do kryterium struktury własności, to ze względu na brak przejrzystości między własnością prywatną a państwową nie można na nie odpowiedzieć jednoznacznie³⁰.

Kolejne kryterium wiąże się z członkostwem w WTO. W podpisanym w grudniu 2001 r. Protokole akcesyjnym zapisano, że pozostałe państwa sygnatariusze do końca 2016 r. zadecydują o uznaniu Chin za kraj posiadający gospodarkę rynkową³¹. Do chwili obecnej uczyniło to kilkadziesiąt państw, w tym dziesięciu członków ASEAN, z którymi Chiny podpisały umowę o wolnym handlu. Najważniejsze jest jednak to, że decyzji nie podjęły Unia Europejska i USA – na czym Chinom najbardziej zależy ze względów praktycznych i prestiżowych. Ich opór uzasadnia się tym, że w gospodarce Chin ceny nie odzwierciedlają normalnej wartości, gdyż rynek nie działa w sposób swobodny, a przedsiębiorstwa państwowe korzystają z różnych form wsparcia (dumpingu cenowego). Równocześnie jednak nie można ignorować faktu, że Chiny to największy w świecie eksporter i importer, i byłoby rzeczą nienaturalną podtrzymywanie w stosunku do nich mniej lub bardziej uzasadnionych postępowań antydumpingowych, które mogłyby być traktowane jako pewien rodzaj wojny handlowej z tym mocarstwem.

Władze Chin, świadome wyzwań związanych z uzyskaniem statusu gospodarki rynkowej – co traktują bardzo prestiżowo – podjęły energiczne działania na rzecz wdrażania prorynkowych reform. Najważniejsze decyzje o charakterze politycznym podjęto podczas III Plenum KPCh w listopadzie 2013 r., kiedy to założono, że „rządy rynku będą stanowić podstawowy mechanizm i regulator życia gospodarczego”. W 2014 r. w czasie IV Plenum KPCh przyjęto zasadę „rządów prawa”. W 2015 r. V Plenum KPCh zaakceptowało założenia planu na lata 2016–2020, w którym, jak już o tym wspomniano, główny nacisk położono na innowacyjność i konkurencyjność chińskiej gospodarki³².

Na rzecz tezy o „rządach rynku” w Chinach można przytoczyć argumenty trojkiego rodzaju.

²⁸ H. Chołaj, *Kapitalizm konfucjański? Chińskie reformy ekonomiczne a globalizacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014.

²⁹ J. Givens, „The Beijing Consensus is neither: China as a non-ideological challenge to international norms”, *St. Antony's International Review* 2011, nr 2, s. 10–25.

³⁰ A. Grzywacz, Ł. Zamęcki, *Kultura – gospodarka – polityka. O singapurskim modelu rozwoju i jego implementacji w ChRL*, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015, s. 143–166.

³¹ F. Urdines, G. Masiero, „China and the WTO: Will the market economy status make any difference after 2016?”, *The Chinese Economy* 2015, nr 48, s. 155–172.

³² Ch. Johnson, *China's Fifth Plenum Yields More Questions than Answers*, <http://csis.org/publication/chinas-fifth-plenum-yields-more-questions-answers> (dostęp 14.01.2016).

Po pierwsze, stworzenie sprzyjających warunków dla prywatnej przedsiębiorczości. Jak zauważa tygodnik *The Economist* w specjalnym dodatku na ten temat, perspektywy działalności w tej dziedzinie są wyjątkowo obiecujące³³.

Po drugie, walka z korupcją, której nadano wyjątkowy priorytet, dzięki czemu zwiększyło się zaufanie zewnętrznych podmiotów gospodarczych do kontaktów z chińską gospodarką.

Po trzecie, przeprowadzono ograniczoną liberalizację w sektorze finansowym, polegającą na przykład na zniesieniu przez państwo kontroli stóp od depozytów w bankach, rozluźnieniu kontroli transakcji kapitałowych przez umożliwienie wywozu kapitału (do 50 tys. USD) przez chińskich obywateli oraz przepływu inwestycji portfelowych między Chinami a zagranicą. Zagraniczne fundusze inwestycyjne uzyskały możliwość zakupu na chińskim rynku finansowym papierów wartościowych. Chiny zaczęły także emitować denominowane w juanach papiery dłużne za granicą. W ograniczonym stopniu zliberalizowano zarządzanie kursem walutowym w ramach kursu kierowanego (*managed float*).

Ograniczone działania liberalizujące stały się przyczyną poważnych „tąpnięć” na chińskich giełdach, które nie miały poważnego wpływu na sytuację makroekonomiczną, ale pokazały, jak bardzo chińska gospodarka jest wrażliwa na prorynkowe eksperymenty. Rozluźnienie kontroli przepływu kapitału przyczyniło się do wzmożonej ucieczki prywatnego kapitału chińskiego za granicę (decyzje obywateli) w drugiej połowie roku na sumę kilkuset miliardów USD. To z kolei pociągnęło za sobą ponad 20-procentowy spadek wartości juana w stosunku do USD. Taka deprecjacja, pomimo swego ograniczonego zasięgu, postawiła w trudnej sytuacji chińskie przedsiębiorstwa, które zadłużyły się za granicą, co bezpośrednio wpłynęło na koszty obsługi długu w juanach. Nic więc dziwnego, że indeks giełdy w Szanghaju w drugiej połowie 2015 r. stracił nieomal 40% swej wartości – co z kolei nasiliło ucieczkę kapitału zagranicznego.

W tej wrażliwej i delikatnej sytuacji władze Chin reagowały bardzo nieprofesjonalnie, wprowadzając ograniczenia administracyjne w zawieraniu transakcji – co wywołało jeszcze większy niepokój na rynku. Okazało się, że Chiny nie dysponują skutecznymi instytucjami regulacji rynku – co uznano za istotną słabość programu reform. To wyjątkowe wyzwanie dla kraju, który musi w właściwy sposób ułożyć relacje między rynkiem a państwem. Sytuacja, jaka zaistniała w drugiej połowie 2015 r. w Chinach, skłania do zadania pytania o to, czy jest możliwe funkcjonowanie wolnego rynku w warunkach niedemokratycznego ustroju³⁴.

Władze Chin są, jak się wydaje, świadome wyzwań z tym związanych, o czym zaświadcza fragment przemówienia prezydenta Xi Jinpinga, wygłoszonego podczas wizyty w USA: „Kluczem dla rozwoju Chin są reformy. Nasze reformy ukierunkowane są na usprawnienie systemu zarządzania, tak aby rynek mógł odgrywać decydującą rolę w alokacji zasobów. Rząd może wywierać coraz bardziej pozytywny

³³ „Back to business. Special report: Business in China”, *The Economist* z 12 września 2015 r., s. 3.

³⁴ N. Lardy, *Markets over Mao. The Rise of Private Business in China*, Peterson Institute for International Economics, Washington 2014.

wpływ na zapewnienie postępu w budowie gospodarki rynkowej, demokracji, rozwoju kultury, harmonijnego społeczeństwa i czystego środowiska”³⁵.

Powyższa opinia dowodzi, że Chiny poszukują własnych rozwiązań w zakresie układania relacji rynek–państwo, rozwiązań niekoniecznie odwołujących się do zachodniego modelu: demokracja–gospodarka rynkowa.

KONSEKWENCJE SPOWOLNIENIA ROZWOJU GOSPODARCZEGO W CHINACH

Znaczące obniżenie tempa rozwoju gospodarczego dało asumpt do rozważań o możliwych konsekwencjach zarówno dla samych Chin, jak i dla gospodarki światowej. Co się tyczy pierwszego aspektu, jest on bardzo istotny dla stabilności systemu politycznego i gospodarczego Chin oraz polityki reform. Wysokie tempo wzrostu gospodarczego w przeszłości przekładało się na poprawę warunków życia, wzrost dochodów osobistych i konsumpcji. Było to ważnym źródłem legitymizacji władzy Komunistycznej Partii Chin. Z kolei zaplanowane z rozmysłem spowolnienie gospodarcze, biorąc pod uwagę porównania międzynarodowe, jest nadal bardzo wysokie i gwarantuje Chinom skracanie dystansu rozwojowego w stosunku do Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych.

Doświadczenia 2015 r. dostarczają dowodów na to, że podejmowanie reform w warunkach mniejszego tempa wzrostu gospodarczego może prowadzić do zakłóceń, niekontrolowanych reakcji, paniki itp. Źródłem takich zachowań może być brak wiary w skuteczność działań rządu, co w efekcie może prowadzić do dalszego spowolnienia gospodarczego. Z tym wiąże się fundamentalne pytanie – w jakim momencie należy wprowadzić reformy? Historia nie udziela tu jednoznacznych odpowiedzi. W przypadku Chin może zdarzyć się tak, że rządzący tym państwem aparat partyjno-biurokratyczny dojdzie do wniosku, iż wprowadzenie z dużą ostrożnością reform gospodarczych może i tak być ryzykowne. Zdaniem obserwatorów chińskiej sceny politycznej, zbliżający się XIX Zjazd Komunistycznej Partii Chin w 2017 r. nie będzie sprzyjać polityce reform ze względu na zaabsorbowanie kampanią polityczną i walką frakcyjną³⁶.

Zewnętrzny efekt chińskiego spowolnienia gospodarczego odnosi się do relacji Chiny–gospodarka światowa i ich wpływu na koniunkturę międzynarodową. W ostatnich dwóch dekadach oszczędności w Chinach przewyższały poziom inwestycji, o czym zaświadczał fakt dużej nadwyżki na rachunku bieżącym, która była użyczana zagranicy w postaci zakupu zagranicznych obligacji skarbowych, w tym przede wszystkim amerykańskich. Chiny stały się w ten sposób dostawcą taniego kredytu. Należy zauważyć, że w USA dzięki temu utrzymywano niską stopę procentową, co stymulowało rozwój konsumpcji. System ten nie sprzyjał oszczędnościom w USA, a ponadto kraj ten nie był zainteresowany likwidacją deficytu rachunku

³⁵ „Xi Jinping’s speech on China–US relations in Seattle”, *Beijing Review* z 28 grudnia 2015 r.; idem, *The Governance of China*, Beijing 2015.

³⁶ Ch. Johnson, *Reform Cold, Politics Hot: President Xi Jinping at Mid-Term*, Global Forecast 2016, www.csis.org.

bieżącego ze względu na łatwe finansowanie z chińskich oszczędności. Taki model funkcjonowania Chin w gospodarce, oparty na nierównowadze, jest niekorzystny dla obydwu mocarstw, ale i dla stabilności całej gospodarki światowej, która nie może polegać na oszczędnościach jednego państwa.

Począwszy od 2012 r., Chiny zaczęły podejmować działania na rzecz zmniejszenia nadwyżki oszczędności z jednoczesnym zwiększaniem konsumpcji. Miał to być początek przywracania równowagi (ang. *rebalancing*) w gospodarce światowej. Efekty nie są jednak zadowalające, gdyż jak już o tym pisano, postępowanie chińskich konsumentów jest nadzwyczaj zachowawcze. Bardziej energiczne działania w tej mierze przewidziano w aktualnie realizowanym planie pięcioletnim.

Jeśli przyjąć, że strategia zmiany roli Chin w gospodarce światowej się powiedzie, to można założyć, iż oczekiwany w związku z tym wzrost konsumpcji i spadek inwestycji przełoży się na zmiany w imporcie i eksporcie. Z jednej strony nastąpi znaczący wzrost importu w wymiarze ilościowym i cenowym, który w innych krajach – partnerach handlowych Chin – uruchomi proeksportowe relacje mnożnikowe handlu zagranicznego. Z drugiej zaś, ze względu na spodziewany spadek inwestycji, spadnie popyt Chin na surowce i podzespoły importowane z państw regionu, co odbije się niekorzystnie na stanie ich sektora eksportowego i koniunktury gospodarczej. Ponadto, co się tyczy eksportu, wzrost konsumpcji pociągnie za sobą wzrost presji na płace, a tym samym koszty robocizny, przez co Chiny mogą stracić przewagę w roboczołłonnych, proeksportowo zorientowanych branżach. Problem ten jest przedmiotem ożywionej debaty w literaturze przedmiotu³⁷.

Należy w tym miejscu podkreślić, że zdaniem niektórych ekonomistów przeprowadzenie takiej strategii przez Chiny jest obarczone dużym ryzykiem, gdyż może zakończyć się fazą stagnacji, a nawet kryzysu gospodarczego³⁸.

Spowolnienie tempa rozwoju gospodarczego do poziomu 6–7% w ocenie specjalistów nie przyniesie radykalnych zmian po stronie importu i jeśli uwzględni się ewentualny wzrost konsumpcji, to należy raczej oczekiwać wzrostu popytu na import, a zatem pozytywnego oddziaływania na światową koniunkturę. Problemy zaczną się wtedy, kiedy tempo wzrostu gospodarczego spadnie poniżej 5% (czego niektórzy nie wykluczają). W takiej sytuacji największe zagrożenie pojawiłoby się w sektorze finansowym (bankructwa banków z powodu strat na kredytach i innych instrumentach finansowych). Ponieważ chiński sektor finansowy jest mocno zintegrowany z międzynarodowym rynkiem finansowym, to bardzo łatwo o realizację destabilizującego gospodarkę światową scenariusza o trudnych do przewidzenia konsekwencjach³⁹.

W odniesieniu do politycznych konsekwencji gospodarczego spowolnienia Chin uważa się, że Chiny zwrócą się do wewnątrz kosztem zewnętrznej aktywności po to, aby w pierwszej kolejności rozwiązać problemy wewnętrzne. Niektórzy jednak

³⁷ D. Dollar, „Sino-shift”, *Finance and Development* 2014, nr 2, s. 10–13.

³⁸ M. Pettis, *The Great Rebalancing: Trade, Conflict, and the Perilous Road Ahead for the World Economy*, Princeton University Press, Princeton 2013.

³⁹ S. Kennedy, *Economic Consequences of China's Slowdown*, Global Forecast 2016, www.esis.org.

sądzą, że poskutkuje to wzrostem nastrojów protekcyjnych i sporów handlowych z poszczególnymi państwami, w tym przede wszystkim z USA⁴⁰.

Rok 2015 był wyjątkowy dla chińskiej gospodarki, która znalazła się w prawdziwym punkcie zwrotnym rozwoju ze względu na zderzenie logiki działania rynku z jednej strony, a z drugiej funkcjonowanie potężnego aparatu państwowego państwa autorytarnego, które ma problemy ze współistnieniem w symbiozie z rynkiem. Ta sprzeczność, z której zdają sobie sprawę przywódca Chin z prezydentem Xi Jinpingiem na czele, jest największym wyzwaniem i zagrożeniem zarazem dla rozwoju tego państwa. Wydarzenia na rynku finansowym, do których doszło w drugiej połowie 2015 r., aczkolwiek o niedużych rozmiarach, uświadomiły wszystkim, w tym samym Chińczykom, potrzebę dostosowania państwa do reguł funkcjonowania rynku w postaci instytucji nadzoru i transparentnych regulacji.

Obsesyjne wręcz przywiązanie Chińczyków do idei harmonii może utrudnić przyjęcie właściwych rozwiązań. Ale nie należy też zapominać o tym, że Chińczycy upartują w kryzysie ozdrowieńczą okazję do podjęcia działań sanacyjnych. Niewątpliwie w najbliższych latach rozstrzygnie się na długo przyszłość Chin.

THE CHINESE ECONOMY BETWEEN THE MARKET AND THE AUTHORITARIAN STATE

The aim of the article is to analyze the relations between the market and the state in the People's Republic of China. In 2013, the Chinese authorities officially declared that they had established market economy and recognized the market as the regulator of economic processes. The problem is, however, that no effective state institutions were created to oversee the market. This led to tensions in the Chinese economy for the first time since the launching of reforms in 1979 (sharp downturns at the Shanghai Stock Exchange, capital outflow, depreciation of the yuan). These events overshadowed the good results of the Chinese economy in 2015, reflected in the growth of domestic product by 6.9 per cent.

Słowa kluczowe: rządy rynku, juan, SDR, giełda w Szanghaju, WTO, chińska gospodarka rynkowa, liberalizm w Chinach, *Beijing Consensus*

⁴⁰ E. I-hsin Chen, „US–China trade relations and economic distrust”, *The Chinese Economy* 2014, nr 3, s. 57–69.